

Warszawa, 22 XI 1990

Intelektualiści polscy w polityce

1. Rola intelektualistów w polityce - większa w Polsce, niż gdzie indziej - dlaczego? A lata 1918-1939.
2. Zastępowanie polityków >> reprezentowanie narodu >> zastępowanie narodu.
3. Werbalizacja życia politycznego w latach '80tych; oderwanie od gospodarczego I SPOŁECZNEGO (bo społeczeństwo wydumane) konkretnego.
4. 1989/90: wspólny front moralno-ideowy był podstawą sukcesów; ale forma (wspólny) wzięła górę nad treścią (w imię czego wspólny?)
5. Polityków nie trzeba już zastępować - trzeba nimi być w demokratycznym otoczeniu, tj. przekonywać, że się ma rację, i działać w politycznych strukturach.
6. Pryncypializm moralny a bezalternatywność.
7. Obezwładnienie umysłowo-polityczne przez fakt frontu wspólnego w NEGACJI. Ubóstwo koncepcji, zwłaszcza gospodarczo-społecznych. Brak WIZJI - co obowiązkiem.
8. Dlaczego takie proporcje podziałów?
 - a. profesjonalna grupa warszawska
 - b. zaplecze TM
 - c. elitaryzm
9. Geneza i sens "podziału" w "Solidarności":
 - rząd a związek
 - rola LW
 - demokracja bez alternatywy??